

Gawlas, Kalina

"Prasa polska w rewolucji 1905-1907", Zenon Kmieciak, Warszawa 1980 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 20/2, 120-122

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zachodnie Rzeczypospolitej” redagował Aleksander Rogalski, literat znany pod pseudonimem Bolesław Kujawski. Uzupełnienia można by mnożyć.

I jeszcze jedna uwaga. Wydawcy *Katalogu* nie zdołali odtworzyć żadnego z nazwisk redaktorów żydowskiej prasy konspiracyjnej, której poszczególne tytuły znajdują się w zbiorach Centralnego Archiwum KC PZPR. Myślę, że przy próbie odtworzenia przynajmniej niektórych z nich mogłaby — być może — służyć pomocą wydana w ramach włoskiej serii Centro di Documentazione Ebraica Contemporanea Milano — *Ebrei in Italia, Deportazione, Resistenza*, Firenze 1975 praca pióra historyka włoskiego Piero Malvezzi *Le voci del Ghetto Varsavia 1941/1942. Antologia della stampa clandestina ebraica a Varsavia (1941—1942)*. Przez polskich badaczy żydowskiego ruchu oporu nie dostrzeżona, zawiera ona m.in. wykaz konspiracyjnej prasy żydowskiej, a także wymienia nazwiska 35 współpracowników tej prasy. Znajdują się wśród nich m. in. nazwiska następujące: Eck Nathan, Feiner L., Izmai Herchel, Goldstein Bernard, Grillach Israel, Gutkowski Elija, Laufer Cham-mai, Libeskind Nathan, Lifchitz Stanislav, Meirovita Meir, Pav Shlomo, Rosen-stein Rivka, Russ Heinrich, Sneidmill Berk, Svirovka Henika (lub Hennka), Tennenbaum Mordecha, Tznai Herschel, Vidovsky, Zukerman Yitzhak¹⁹.

Tak więc owe — wrywkowe przecież — dane uzupełniające zdają się świadczyć, iż nawet fragmentaryczne przekazy źródłowe, jakimi dysponujemy, kryją w sobie sporo informacji.

Rekapitułując należy stwierdzić, iż niezależnie od zgłoszonych uwag i propozycji uzupełnień prezentowana pozycja stanowi kolejny, liczący się krok naprzód w badaniach nad polską prasą konspiracyjną.

Stanisława Lewandowska

Zenon Kmieciak, *Prasa polska w rewolucji 1905—1907*, Warszawa 1980, ss. 274+2 nlb, ilustr.

Rewolucja 1905—1907 od wielu lat przyciąga uwagę historyków. W już zaawansowanych badaniach wiele uwagi i miejsca poświęcono prasie, dostrzegając w niej zarówno niezastąpiony dla rekonstrukcji ówczesnej rzeczywistości materiał źródłowy, jak i przejaw aktywizacji społeczeństwa polskiego. Wobec znacznego rozproszenia istniejących obserwacji, zbieranych najczęściej w trakcie badań z dziedziny historii politycznej, istnieje potrzeba spojrzenia na prasę jako na zjawisko względnie autonomiczne. Sytuacja ta dostatecznie uzasadnia podjętą przez autora omawianej tu pracy „próbę całościowego opracowania dziejów prasy polskiej ukazującej się w Królestwie Polskim i cesarstwie w latach 1905—1907” (s. 5).

Program badawczy narzucony przez „charakter i funkcje ówczesnej prasy” (s. 6) objął analizę kierunków oddziaływania prasy i czynników decydujących o jej wpływie na opinię publiczną oraz ustalenie rodzajów i grup czasopism i ich miejsca w życiu społeczno-politycznym. Z. Kmieciak nie ograniczył się do „formalnego opisu badanego czasopisma z datami ukazywania się, z wymienieniem redaktorów i współpracowników”, ale starał się „ukazać jego związek ze stronnictwami politycznymi i określić jego miejsce w życiu politycznym” (s. 9). Można dodać, że w sposobie ujęcia, wspierając się na swoim wcześniejszym zarysie tematu w *Historii prasy polskiej*, znacznie wzbogacił stronę materiałową.

¹⁹ Podaję te nazwiska za J. Kermish, *Notizie sulla stampa nel Ghetto di Varsavia, a cura di G. Valabrega*, trad. di T. Melauri, Milano 1972.

Książkę otwiera rozdział zatytułowany „Cenzura — dziennikarze — prasa”, zawierający ogólne wprowadzenie w problematykę prasy lat 1905—1907. Należy on do ciekawszych partii książki. Stosunkowo dużo miejsca poświęcono przejawom i konsekwencjom urzędowej kontroli prasy, okolicznościom zniesienia cenzury rewolucyjnej w listopadzie 1905 r., ponownym ograniczeniom nałożonym w grudniu tego roku przez nowe przepisy, represjom w postaci konfiskat, grzywn i zamykania czasopism oraz omijania przepisów przez wydawanie tych samych gazet pod innym tytułem. Omówiona została też integracja zawodowa środowiska dziennikarzy, prowadząca do powstania Towarzystwa Dziennikarzy i Literatów w listopadzie 1905 r., i zasygnalizowane przemiany w sposobie ich pracy.

Odbiciem aktywizacji politycznej społeczeństwa polskiego był gwałtowny rozwój ruchu prasowo-wydawniczego przedstawiony w 6 tabelach zestawiających dla lat 1904—1908 czasopisma (osobno legalne i nielegalne) według częstotliwości i miejsca ukazywania się oraz powstawania i upadania. Treść tabeli 3 *Czasopisma inne według ukazywania się* (s. 25) jest niejasna (por. komentarz, s. 24). Nieprzekonywająco wypadła, słabo udokumentowana materiałem źródłowym, ogólnikowa charakterystyka czytelnictwa prasy (s. 38—40). Jest to zagadnienie, którego waga znacznie wykracza poza problematykę historii czasopiśmiennictwa. Mimo braku pełniejszych danych za lata 1906—1907 niezbędne wydaje się przynajmniej oszacowanie i zestawienie wysokości nakładów poszczególnych periodyków, połączone z interpretacją tego materiału w świetle możliwego przecież do ustalenia kręgu społecznego ich odbiorców.

Zasadniczą część książki stanowi przegląd produkcji czasopiśmienniczej, zawarty w 8 rozdziałach poświęconych kolejno prasie: socjalistycznej, ludowej, liberalnej, narodowo-demokratycznej, konserwatywnej, komercyjnej, młodzieżowej i pedagogicznej oraz regionalnej. O układzie treści zdecydowały więc dwa różne kryteria: polityczne i prasoznawcze. Dominują względy polityczne, co daje się zresztą uzasadnić charakterem tematu: kolejność narracji wyznaczył stopień udziału danej partii w rewolucji. Przyjęty układ ma liczne niedogodności. Mniej lub bardziej wyraźne oblicze polityczne wykazywała również prasa określona jako komercyjna, młodzieżowa czy zwłaszcza regionalna. Ta ostatnia, potraktowana zresztą zbyt skrótowo (22 strony, w tym 3 dla obszaru cesarstwa), łączą w jedną grupę periodyki należące do wszystkich pozostałych kategorii. Wynikające stąd niekonsekwencje można zilustrować przykładem SDKPiL. Jej organy wydawane w Warszawie scharakteryzowane zostały razem z prasą socjalistyczną (s. 42—61), ale ich kolportaż w Łodzi razem z tamtejszą prasą partyjną (s. 240—242); podobnie w Zagłębiu Dąbrowskim (s. 245—246) itp. Warto dodać dla odmiany, że prowincjonalne pisemka młodzieżowe zostały omówione razem z warszawskimi (s. 218).

Zastrzeżenia budzi też sposób analizy materiału. Autor omawia każdy periodyk osobno, nie oddzielając prasy legalnej od nielegalnej. Obok informacji dotyczących samego pisma (okres wydawania, ważniejsi współpracownicy, często nakład, format, okoliczności powstania i zamknięcia itp.) zwraca uwagę przede wszystkim na jego stosunek do rewolucji. Przeprowadzona z tego punktu widzenia ogólną charakterystykę treści dokumentują streszczenia (czasem obszernie) niektórych artykułów, kiedy indziej jedynie tytuły, niekiedy wypowiedzi współczesnych. Nic dziwnego, że wnioski nie wykraczają poza ogólną znajomość stanowisk poszczególnych partii politycznych. Tego typu analiza kolejnych i w poszczególnych grupach nużąco podobnych periodyków zmusza do częstego odwoływania się do tych samych wydarzeń politycznych, co nie zapobiega zresztą rozluźnieniu związku narracji z wypadkami ewolucyjnymi. Znacznemu ograniczeniu ulegają przy takim ujęciu możliwości badawcze. Charakterystyka postaw wobec

rewolucji nie powinna zastępować analizy przedstawionych argumentów. Interesujących obserwacji należy się też spodziewać po szerszym uwzględnieniu w rozważaniach takich elementów, jak: układ i szata graficzna gazety, gatunki dziennikarskie, organizacja zespołu redakcyjnego itp.

Opierając się głównie na materiale prasowym, w przypadku źródeł aktowych autor ograniczył się do materiałów najważniejszych (Główny Zarząd Praśy w Petersburgu). Dalsza kwerenda archiwalna może przynieść dane dotyczące polityki władz rosyjskich, stosowanych przez nie represji i starań o pozwolenie na wydawanie nowych pism. Wskazać należy przede wszystkim na zespoły: Generał-Gubernatora Warszawskiego (wydział 1, referat 2), Warszawskiej Izby Sądowej oraz kancelarie poszczególnych gubernatorów (referat 2) rządów gubernialnych (wydział ogólny, a także wojskowo-policyjny).

Z drobniejszych uwag wydaje się, że proporcjonalnie zbyt dużo miejsca poświęcono miesięcznikowi „Nowe Tory” (s. 224—236), obszernie omówionemu już przez M. Szulkiną (*Strajk szkolny 1905 roku*, Warszawa 1958, s. 7—21). Brak w książce charakterystyki prasy katolickiej (zwłaszcza „Przeglądu Katolickiego”), pominięte zostało czasopiśmiennictwo literacko-artystyczne, techniczne i naukowe, wzmianka o prasie związkowej wydaje się zbyt lakoniczna. Są usterki korekty, np. prasowy zamiast klasowy (s. 81), Erazm Pilotz zamiast Piltz (s. 149).

Jakkolwiek recenzowana książka pozostawia uczucie sporego niedosytu (na pełności obrazu negatywnie zaciążył przyjęty sposób ujęcia tematu), stanowi ona najpełniejszy w dotychczasowej literaturze przegląd prasy polskiej zaboru rosyjskiego w latach 1905—1907 oraz punkt wyjścia do dalszych badań.

Kalina Gawlas

Adam Ochocki, *Reporter przed konfesjonatem, czyli jak się przed wojną robiło gazetę*, Łódź 1980, ss. 240+12 tab.

Adam Ochocki urodził się w 1913 r. w Łodzi. W 1930 r. rozpoczął pracę dziennikarską. Przez kilka miesięcy był reporterem agencji prasowej „Polpress”, potem — do września 1939 r. — pracował w łódzkim koncernie „Republika”, w redakcji „Expressu Wieczornego Ilustrowanego”. Fragmenty wspomnień Ochockiego publikowały m.in. „Odgłosy” (1977, nr 35—36) i „Prasa Polska” (1969, nr 11; 1978, nr 7, 9). Ich pełną wersję pt. *Reporter przed konfesjonatem, czyli jak się przed wojną robiło gazetę* prezentuje obecnie Wydawnictwo Łódzkie. Ochocki połączył w książce dwa wątki: „robienie gazety” i dzieje Łodzi.

Wspomnienia swe napisał autor głównie z autopsji, raczej nie odwołując się do innych źródeł niż własna pamięć. Zyskuje na tym narracja — barwna, swobodna, nie obciążona chronologią i statystyką. Jakkolwiek historyk prasy nie znajdzie w książce zbyt wielu dat i konkretów, stanowi ona cenną pozycję, jako pierwsza relacja łódzkiego dziennikarza na temat koncernu „Republika”.

Przedsiębiorstwo powstało w 1923 r. i w krótkim czasie zdobyło rangę jednego z największych wydawnictw prasowych w Polsce. Najbardziej rentownym przedsięwzięciem był „rewolwerowy” „Express Ilustrowany”, który z uwagi na wysokość nakładu, ilość mutacji i zasięg rozpowszechniania można uznać za jeden z najpopularniejszych dzienników Drugiej Rzeczypospolitej (por. A. Paczkowski, *Prasa polska w latach 1918—1939*, Warszawa 1980, s. 68, 109, 167—169). Tytuł wydania popołudniowego brzmiał: „Express Wieczorny Ilustrowany”, w której to redakcji pracował autor recenzowanych wspomnień.